

Rażące błędy ludzi - komisja ustaliła przyczyny katastrofy na wiadukcie

Data publikacji: 15.09.2003 0:00



brak zdjęcia

Na początku tego tygodnia swoje wnioski przedstawiła specjalna 4-osobowa komisja powołana przez Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Katowicach, której członkiem był m.in. wicestarosta cieszyński Tadeusz Kopeć. O ekspertyzę techniczno-budowlaną w sprawie przyczyn katastrofy poproszono prof. Kazimierza Flagę z Politechniki Krakowskiej.

Z oceny eksperta wynika jednoznacznie, iż przyczyną runięcia przęsła były błędy projektowe rusztowania. Fakt, że rusztowania te uległy katastrofie już przy 65 proc. obciążenia nominalnego, nakazuje uznać błędy za rażące - stwierdza komisja. Wskazuje nadto na niezgodność wykonania rusztowania z projektem. Dla tak skomplikowanej geometrii nośnej wiaduktu dobrano zły typ rusztowania. Powstały istotne błędy w obliczeniach statycznych, a przy ustalaniu obciążeń projektant nie uwzględnił normy obciążeń mostowych. Rusztowanie zmontowano częściowo z elementów, które były już użytkowane na innych budowach i mogły mieć wady ukryte z powodu przeciążeń lub deformacji. Złe warunki pogodowe w czasie betonowania (temperatura sięgała 30 st.C) oraz duża odległość dowozu betonu, spowodowały konieczność zastosowania do mieszanki betonowej dodatków opóźniających wiązanie betonu i prawdopodobnie zwiększonej ilości wody - czytamy w analizie Antoniego Dyrdy, członka komisji. Katastrofę spowodowały zatem błędy ludzi. Osobne postępowanie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Cieszynie, która zapewne skorzysta z ustaleń komisji. Przypominamy, iż w katastrofie ucierpiało kilkunastu pracowników, w tym kilku odniosło ciężkie obrażenia. Obecnie dobiegają końca prace rozbiórkowe. Kiedy zatwierdzony zostanie skorygowany projekt rusztowań, ekipy przystąpią do ich wzmocnienia i postawienia nowych w miejsce tych zniszczonych. Potem przyjdzie pora na betonowanie wiaduktu.